

Szybiak, Irena

"Twórcy nauk o wychowaniu w środowisku akademickim Lwowa (1860-1939)", Kazimierz Szmyd, Rzeszów 2003 : [recenzja]

Rozprawy z Dziejów Oświaty 46, 177-180

2009

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Kazimierz S z m y d, *Twórcy nauk o wychowaniu w środowisku akademickim Lwowa (1860–1939)*, Rzeszów 2003, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, s. 434.

Monografia Kazimierza Szydy jest pierwszym w literaturze polskiej obszernym, źródłowym opracowaniem historii pedagogiki, jako przedmiotu nauczania i jako dziedziny badań na Uniwersytecie Lwowskim. Szczegółowej analizie poddał Autor proces przekształcania się uniwersyteckiego wykładu pedagogiki z dziedziny praktycznej, będącej w początku XIX wieku użytkową wypustką katedr filozofii, dla potrzeb kształcenia nauczycieli i duchowieństwa, w samodzielną, zdefiniowaną dziedzinę badań naukowych i kształcenia uniwersyteckiego, oraz poszukiwanie jej własnego miejsca wśród tradycyjnych struktur uniwersyteckich. *Zagadnienia rozwoju pedagogiki naukowej i akademickiej* na Uniwersytecie Lwowskim w okresie autonomicznym Galicji oraz w II Rzeczypospolitej (s.21) zostały zaprezentowane w sześciu rozdziałach (II–VII), odpowiadających chronologii badanego zjawiska. Rozdziały II i III dają pełen szczegółów obraz dwóch pierwszych etapów „sadowienia” pedagogiki wśród innych, tradycyjnych dyscyplin uniwersyteckich, w okresie przed autonomicznym i autonomicznym Galicji. Rozdziały IV–VII obejmują w ujęciu problemowym rozwój pedagogiki a także psychologii już na Uniwersytecie Jana Kazimierza w dobie II Rzeczypospolitej.

W refleksji metodologicznej, we *Wprowadzeniu* do rozprawy, K. Szydy wyjaśnia przyjęte przez siebie założenie, iż w badaniu procesu zdobywania przez pedagogikę statusu dyscypliny akademickiej na Uniwersytecie Lwowskim należy uwzględnić specyficzne cechy środowiska uniwersyteckiego we Lwowie, funkcjonującego na skrzyżowaniu różnych interesów politycznych państwa i celów społeczności polskiej i ukraińskiej oraz na styku różnych narodowości, zwłaszcza ukraińsko – polskim. Dlatego przedmiotem rozdziału I jest „fenomen Lwowa”, jako miasta wielu narodów i kultur, w którym rozwijało się wiele różnorodnych inicjatyw społecznych, kulturalnych i naukowych polskich i ukraińskich. Autor zawarł tu interesujący obraz atmosfery intelektualnej na Uniwersytecie w latach 1868–1914, towarzyszącej jego repolonizacji

oraz reakcji przedstawicieli innych narodowości, zwłaszcza ruskiej. Od razu wypada tu zauważyć, że równoległy obraz miasta, sytuacji narodowościowej na Uniwersytecie i wokół niego, antagonizmów narodowościowych w kontekście oficjalnej ideologii państwa w okresie międzywojennym Autor zamieścił w pierwszym podrozdziale rozdziału V. (Nie jest jasne, dlaczego ten fragment nie znalazł się już w rozdziale IV, który także chronologicznie należy do II RP.)

Podstawowe zadanie badawcze Autor zdefiniował jako poszukiwanie odpowiedzi na pytanie o to, czy rozwijająca się we Lwowie pedagogika była pedagogiką „wielu kultur i narodów na drodze do utrwalenia wielokulturowej wspólnoty” czy też „jednonarodową, wyodrębnioną „owe odrębności etniczne” (s. 22). Zdaniem Autora kolejne fazy rozwoju pedagogiki jako dyscypliny uniwersyteckiej należy wyjaśniać jako wynik z jednej strony ścierania się różnych podejść i poglądów na jej przedmiot, a także różnych interesów narodowych poszczególnych uczestników tego procesu. Z drugiej – ich kontaktów z zachodnimi prądami filozoficzno – pedagogicznymi, a wreszcie – jako wynik nacisków rządowych, które hamowały rozwój pedagogiki uniwersyteckiej we Lwowie i utrudniały – przed 1918 r. – „zmagania o zmianę utrwalonej tradycji niemieckojęzycznej i prawiędzińskiego uprawiania nauki” (s. 34).

Postępowanie badawcze określił Autor, jako metodę „analizy i interpretacji humanistyczno-biograficznej, wyjaśniająco wartościującej” (s. 14) a także zastosowanie „środowiskowego” modelu monografii historyczno-pedagogicznej” (s. 15). W przełożeniu na treść książki oznacza to podporządkowanie analiz poszczególnych etapów procesu tworzenia pedagogiki na uniwersytecie lwowskim, charakterystyce uczestników tego procesu: profesorów i studentów – ich środowiska rodzinnego i narodowego, kolejnych etapów kształcenia, kariery uniwersyteckiej, ewentualnie także losów po opuszczeniu uniwersytetu, ich poglądów na kwestie narodowościowe, stanowisko polityczne itp. Ma to istotne walory – czytelnik otrzymuje dużą porcję

wiedzy o ludziach Uniwersytetu, poznaje ich także w działaniu na rzecz lub na niwie pedagogiki. Takich portretów profesorskich jest w książce kilkanaście, a do szczególnie dobrze naszkicowanych należą biografie Euzebiusza Czerkawskiego i Bolesława Mańkowskiego, którzy zabiegali o katedrę pedagogiki w ostatnich dziesięcioleciach XIX w. i w początku XX wieku oraz Kazimierza Twardowskiego – chyba za błąd w strukturze należy poczytać rozbieżną prezentację jego sylwetki pomiędzy rozdział IV (s. 170–194) i VI (s. 357–380), Mieczysława Ziemnowicza, Zygmunta Kukulskiego.

Wadą przyjętej przez Autora metody realizacji założenia badawczego jest jednak to, że w powodzi szczegółów – zwłaszcza w rozdziałach II–V – gubi się klarowność poszczególnych etapów rozwoju pedagogiki na Uniwersytecie. Biografie mają własną wewnętrzną logikę, a jest nią bieg życia, nie zaś – określony moment rozwoju dyscypliny, natomiast Autor nie podporządkował w sposób zdyscyplinowany materiału biograficznego głównemu celowi pracy. W efekcie materiał biograficzny obciąża tekst, a skierowując uwagę czytelnika na ciekawe nieraz drogi życiowe lwowskich profesorów pedagogiki i psychologii, utrudnia uchwylenie wyraźnego stanowiska poszczególnych wykładowców i organizatorów uniwersyteckiego życia naukowego w kwestii statusu pedagogiki na uczelni lwowskiej. Poza tym – efektem niezamierzonym zapewne, ale wynikającym z takiego posilkowania się biografiami, są liczne powtórzenia.

Na uwagę zasługuje dążenie Autora, by odtworzyć ewolucję kształcenia w zakresie pedagogiki, przez poddanie analizie treści wykładów, tematykę prac magisterskich, charakterystyki wykładowców. Bardzo ciekawe i wartościowe w tym zakresie są fragmenty, poświęcone studentom – słuchaczom pedagogiki w poszczególnych okresach rozwoju Uniwersytetu. Autor wydobyl z archiwów uniwersyteckich dokumentację struktury studiów, warunków przyjęć na studia pedagogiczne i ich organizacji w poszczególnych okresach. Nie otrzymujemy ich pełnego portretu – brakuje na przykład systematycznych ujęć ilościowych – Autor wyjaśnia to w toku narracji brakiem kompletnego materiału źródłowego (s. 242). Trzeba jednak w tym miejscu zauważyć, iż we *Wprowadzeniu*, gdzie Autor powinien był scharakteryzować zgromadzony materiał, nie ma wyraźnego omówienia zachowanych w archiwum uniwersyteckim

zasobów źródłowych pod kątem ich przydatności dla rozszerzenia badań nad kolejnymi rocznikami słuchaczy pedagogiki na Uniwersytecie Lwowskim. Wydaje się, że kryją się w nich niewykorzystane wciąż jeszcze możliwości bliższych charakterystyk w kontekście na przykład głównego dla Autora pytania o stosunki i postawy narodowościowe i kulturowe. Można to wyczytać z zamieszczonej w książce tabeli *Uczestnictwo słuchaczy seminarium historii oświaty i wychowania w stowarzyszeniach kulturalnych, pedagogicznych i narodowych* (s. 247–250) – dane tam zawarte ukazują duże zróżnicowanie zainteresowań studenckich, różnorodność organizacji i stowarzyszeń, których członkostwo deklarowali – na 65 nazwisk niemal nie powtarzają się ich nazwy – z siedzibami w różnych regionach ziem polskich, ale i w Wiedniu, Berlinie, Paryżu. Szkoda, że Autor nie rozwinął związłego stwierdzenia o ich aktywności pozauniwersyteckiej (s. 247).

Proces powstawania pedagogiki uniwersyteckiej we Lwowie Autor śledzi od pierwszych form z początku XIX wieku (rozdział II: *Rodowody i początki pedagogiki akademickiej we Lwowie*). Wyodrębnia trzy czynniki wpływające na usytuowanie pedagogiki w dobie przedautonomicznej: niemieckie koncepcje kształcenia nauczycieli w duchu neohumanizmu, zwłaszcza jego zbiurokratyzowanej formuły, z pominięciem jakiegokolwiek podbudowy w postaci refleksji pedagogicznej; administracja państwowa, która narzuciła uniwersytetowi kanon wykładów i podręcznik; i wreszcie usytuowanie wykładów pedagogiki na Wydziale Teologicznym i związane z programem kształcenia duchownych. Wartościowym fragmentem tego rozdziału jest odtworzenie przez Autora tematyki wykładów pedagogiki na podstawie zachowanych spisów. Rozdział III *Lwowska pedagogika w dobie polonizacji i samookreślenia akademickiego* obejmuje okres funkcjonowania Uniwersytetu w dobie autonomii Galicji. Autor prezentuje biografie kolejnych wykładowców pedagogiki, podkreśla ich stosunek do kwestii usamodzielnienia dyscypliny (podrozdziały 1–3), oraz działalność powołanego w 1907 r. przez senat uniwersyteckie Seminarium Pedagogiczne, które było pierwszą strukturą organizacyjną pedagogiki, związaną z kształceniem nauczycieli, ale przyjmującą także każdego studenta Uniwersytetu „na podstawie pomyślnie złożonego

kolokwium z pedagogiki” (s. 154). Autor przytacza ciekawy materiał charakteryzujący problematykę pedagogiczną zajęć w seminarium, wymogi egzaminacyjne, liczebność uczestników, sposób organizowania praktyk nauczycielskich. W tym rozdziale także zwraca uwagę na związek Uniwersytetu ze szkołami przez umiejscowienie w nim egzaminów kwalifikacyjnych dla nauczycieli. Zauważa także, że seminarium „było wiernym odbiciem zróżnicowania narodowościowego i kulturowego kresowej społeczności”, ale szkoda, że nie rozwija tego wątku poza stwierdzeniem, że „obok Polaków chętnie studiowali Ukraińcy, Żydzi, Ormianie oraz studenci przynajmniej do korzeni niemieckich, węgierskich, słowackich, czeskich.” (s. 158)

Rozdział IV zatytułowany *W kregu tradycji filozoficznej i poszukiwań tożsamości naukowej psychologii i pedagogiki* w istocie jest poświęcony Kazimierzowi Twardowskiemu i jego uczniom oraz ich zaangażowaniu w starania o otwarcie katedry pedagogiki, już w Polsce Niepodległej. Drugim wątkiem są perturbacje z powołaniem tej katedry oraz ukształtowanie się Katedry Psychologii pod kierownictwem Mieczysława Kreutza. Rozdział V *O edukacyjną pozycję i naukową rangę dyscyplin o wychowaniu na UJK (1918–1939)* obejmuje dzieje Katedry i Instytutu Historii Oświaty i Szkolnictwa, którym Autor przypisał znaczącą rolę w przełamywaniu oporów profesury uniwersyteckiej wobec naukowego usamodzielnienia pedagogiki. Omawiając powstanie Katedry Historii Oświaty Autor wiele uwagi poświęcił jej twórcom, S. Łempickiemu i jego uczniom. Przedstawił organizację studiowania w ramach Instytutu, omówił tematykę prac seminaryjnych i magisterskich. Dalsze części rozdziału poświęcił perturbacjom personalnym i organizacyjnym wokół Katedry Pedagogiki. Przytoczył tu obszernie biografie Z. Kukulskiego oraz K. Sośnickiego, bardzo ciekawą wspólną inicjatywę Wydziału Humanistycznego i Matematyczno-Przyrodniczego w sprawie rozwiązania statusu pedagogiki, tryb powołania B. Suchodolskiego na Katedrę Pedagogiki. W strukturze rozdziału niezrozumiałe jest wyodrębnienie podrozdziału 3, z definicji obejmującego lata 1918–1930, w treści zaś wybiegającego w lata trzydzieste i podrozdziału 7 dla okresu 1930–1939. Dlaczego cezurą jest rok 1930? Zwłaszcza, że pozostałe

części rozdziału odnoszą się do całości Dwudziestolecia.

Obszerny rozdział VI *Nauki o wychowaniu na UJK we Lwowie w okresie II Rzeczypospolitej (1918–1939) – edukacja pedagogiczna* (ss. 300–379) porządkuje i dopełnia wcześniej omawiane wątki, związane z funkcjami kształcącymi zajęć z pedagogiki i psychologii. Autor pokazuje zarówno programy kształcenia, np. tematykę wykładów i innych zajęć kursowych i seminaryjnych, realizowanych przez poszczególnych wykładowców, spisy tematów prac magisterskich, tryb recenzowania i wyniki oceniania egzaminów magisterskich, procedury doktorskie na przykładzie przewodu Tadeusza Tomaszewskiego, ucznia profesora M. Kreutza. Ponadto – przy pomocy biografii profesorskich – pokazuje formowanie się subdyscyplin pedagogiki lub związanych z pedagogiką: historii wychowania (Stanisław Łempicki), dydaktyki (Kazimierz Sośnicki), teorii wychowania społecznego (Mieczysław Ziemnowicz), filozofii (K. Twardowski), psychologii (M. Kreutz). Rozdział VII *Lwowskie środowisko nauk o wychowaniu – próba konkluzji* rekapitułuje – już bez wnikania w szczegóły – główne wątki rozprawy, poczynając od powtórzenia założeń warsztatowych, co nie wydaje się zasadne. Rozdział ten wraz z *Zakończeniem – tradycja i jej żywotność* dają podsumowanie dorobku pedagogiki uniwersyteckiej, jej związki ze światem praktyki, to jest z organizacjami nauczycielskimi, włączanie się w pozauniwersytecki ruch pedagogiczny. Autor opatrzył książkę obszerną bibliografią (10 stron petitem), dołączył ok. 60 stron aneksów z reprodukcjami fotografii profesorów Uniwersytetu i dokumentów, pochodzących przeważnie z archiwum uniwersyteckiego w Lwowie.

W ujęciu problematyki i w interpretacji kolejnych faz stawiania się pedagogiki uniwersyteckiej razi posługiwanie się przez Autora stereotypami i nie zawsze uporządkowanymi należycie ciągami nazwisk. Autor zdecydowanie nadużywa przymiotnika „herbartyzm, herbartowski” jako negatywnej etykiety dla koncepcji i stanowisk w pedagogice. W pracy dość głęboko odwołującej się do sytuacji pedagogiki w I połowie XIX w. powinno znaleźć się miejsce na bliższe wprowadzenie teorii Herbarta. Nie dostaje chwiliami śladów kontroli Autora nad chronologią, co prowadzi do zbyt daleko idących uproszczeń, np. na s. 66 habilitant pisze o jednym z pierwszych seminariów

dla nauczycieli na uniwersytecie lwowskim, zorganizowanym na początku drugiego dziesięciolecia XIX w.: „Instytucja ta rozpoczęła działalność pod kierunkiem prof. Michała Waclawa Voigta, przybyłego do Lwowa z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Okazał się on krytycznym i elastycznym reprezentantem szkoły herbertowsko-zillerowskiej”. (s.66) – Voigt przestał wykładać na Uniwersytecie w 1813 r. (s.77–78) – Ziller urodził się w 1817 r.! Na s. 77 powtarza: Voigt był „niezłe zorientowany we współczesnych prądach pedagogiki naukowej JF Herberta i jego kontynuatorów: T. Zillera, W. Reina, A. Nemeyera, E. Mildego i innych”. Wilhelm Rein żył w l. 1847–1929!

Powtórzenia są w tej książce liczne, np. na s. 65 i 67 omówione zostało to samo rozporządzenie rządowe w Niemczech (chodź jak sądzę o Prusy!), dotyczące kwalifikacji nauczycieli gimnazjów. Brak precyzji „Dopiero pod wpływem postanowień rządowych w sprawie podwyższania kwalifikacji nauczycieli w Niemczech (1810)...” (s. 67) – o jakim rządzie jest tu mowa? Czytelnik może się domyślić, że chodzi o Prusy. Na tej samej stronie Autor używa określenia „w Polsce” – dla XIX w. nie jest to wskazanie precyzyjne. Tego typu irytujących usterek w zasadzie nie zauważa się w następnych rozdziałach, w których Autor porusza się po badanym przez siebie okresie.

Swoistą manierą Autora jest nasycanie fragmentów biograficznych i charakterystyk

dobroku naukowego spisami publikacji – często są to całe akapity ich tytułów – np. w biografii Mańkowskiego 3/4 strony zajmują tytuły publikacji (s.149–150). Te niedostatki nie ujmują zasadniczych walorów książki. Wypełnia ona istotną lukę w badaniach dziejów polskiej pedagogiki uniwersyteckiej, bowiem znaczenie tego procesu na uniwersytecie Lwowskim było ogromne w skali szerszej niż tylko forum jednej instytucji. Książka wprawdzie nie wyczerpuje sygnalizowanych przez Autora ujęć, natomiast otwiera dalsze badania, których potrzebę wskazują – jak się wydaje – niewyeksplloatowane wątki, takie jak np. skład narodowościowy słuchaczy pedagogiki, który Autor wskazuje tylko nazwiskami. Podobnie na rozwinięcie zasługuje zasygnalizowane ledwie przez autora zjawisko lwowskich korzeni pedagogiki polskiej na innych uniwersytetach w II RP i po II wojnie światowej. Autor ograniczył się w zasadzie do zarejestrowania faktu, iż „lwowskie środowisko pedagogiczne ciągle pozostawało w tyle za uczelniami w Krakowie, Warszawie, Poznaniu, dokąd udawali się uczniowie K. Twardowskiego” (s. 273). Otwieranie nowych pól badawczych jest także walorem dla rozwoju badań nad początkami polskich nauk o wychowaniu.

Irena Szybiak

Jan D r a u s, *Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie 1918–1946. Portret kresowej uczelni*. Kraków (Księgarnia Akademicka) 2007.

Otwierając rok akademicki 1919/20, po raz pierwszy od wybuchu wojny w sposób uroczysty i zgodny z tradycją, prorektor uniwersytetu Jana Kazimierza, profesor Kazimierz Wais (zastępujący sędziwego rektora Antoniego Jurasza) mówił „Dziękujemy Najwyższemu, że burza wojenna nie powaliła tej szkoły, że jej polski charakter, o który walczyliśmy tyle lat, ostatecznie i na zawsze uratowany, żeśmy na przyszłość jej wyłącznymi panami, że już nikt w niej nie będzie macił pokoju, ni kaził jej murów burdą nikczemną”. Dziś niestety wiemy, że prof. Wais mylił się, malując optymistyczną wizję przyszłości, a próby jakie przetrwała lwowska uczelnia, nie były ani ostatnimi, ani najtrudniejszymi w jej dziejach, zaś jej dostojne

mury niejedną jeszcze iście nikczemną burdą miały zobaczyć.

Uniwersytet Jana Kazimierza długi czas nie miał szczęścia do monografii. W okresie międzywojennym nie udało się opublikować kontynuacji pomnikowego dzieła S. Starzyńskiego i L. Finkla², po wojnie temat stał się w Polsce drażliwy, a dostęp do źródeł archiwalnych, pozostałych za granicą, nadzwyczaj trudny. Dopiero w ostatnich latach podjęto próby zapelnienia tej luki w historiografii polskiej oświaty i nauki: ukazały się niezwykle wartościowe monografie „wydziałowe”: A Redzika *Wydział Prawa Uniwersytetu Lwowskiego w latach 1939 – 1946*, Lublin 2006, ks. J. Wołczańskiego *Wydział Teologiczny Uniwersytetu*